



016367

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

ZAKŁAD DYDAKTYKI WOJSKOWEJ

NO 52740
WZDZIAŁOWANO

Egz. Nr 1

plk dypl. R. SIELECKI

**SPRAWOZDANIE Z DWUSTRONNEGO ĆWICZENIA
TAKTYCZNEGO Z WOJSKAMI POD KRYPTONIMEM**

„Listopad-70”

przeprowadzonego w dniach 10-17. 11. 1970 r.



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI WSA W KENIG
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

X30531

WARSZAWA

LISTOPAD

1970



016367

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

ZAKŁAD DYDAKTYKI WOJSKOWEJ

NO BZYTNO
SZTABOWO



Egz. Nr 1

płk dypl. R. SIELECKI

**SPRAWOZDANIE Z DWUSTRONNEGO ĆWICZENIA
TAKTYCZNEGO Z WOJSKAMI POD KRYPTONIMEM
„Listopad-70”**

przeprowadzonego w dniach 10-17. 11. 1970 r.



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZTABU GENERALNEGO
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

X30531

WARSZAWA

LISTOPAD

1970

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Gen. Broni K. Świerczewskiego

ZAKŁAD DYDAKTYKI WOJSKOWEJ

Imekl. prot. 12652

DO UŻYTKU
SŁUŻBOWEGO

~~SECRET~~

Egz. pojed. 1

płk dypl. R. Sielecki

SPRAWOZDANIE
z 4-wustronnego ćwiczenia taktycznego
z wojskami pod kryptonimem

" LISTOPAD - 70 "

przeprowadzonego w dniach 10 - 17.11.1970 r.



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOU
KADRY SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

035531

WARSZAWA-REMBERTÓW

LISTOPAD

1970 r.

S P R A W O Z D A N I E

z dwustronnego ćwiczenia taktycznego z wojskami przeprowadzonego przez Inspektorat Szkolenia MON w dniach 10.11, 17.11.1970 roku pod kryptonimem: "LISTOPAD-70".

I. TEMAT ĆWICZENIA:

1. Dla GO armii: "Organizacja, planowanie i prowadzenie armijnej operacji zaczepnej z uwzględnieniem rozegrania bitwy spotkaniowej w strefie granicznej i rozwijanie działań w warunkach użycie broni jądrowej"
2. Dla ćwiczących wojsk "wschodnich": "Osiąganie wyższych stanów gotowości bojowej, przegrupowanie wojsk na dużą odległość sposobem kombinowanym, inżynierska rozbudowa rejonów wyjściowych, planowanie i prowadzenie działań zaczepnych z pokonywaniem przeszkód wodnych".
3. Dla ćwiczących wojsk "zachodnich": "Przegrupowanie DZ, inżynierska rozbudowa rejonu wyjściowego, planowanie i prowadzenie aktywnych działań bojowych w różnych formach walki"

II. ZASADNICZY CEL ĆWICZENIA: Doskonalenie wojsk i sztabów w realizacji przedsięwzięć związanych z osiąganiem pełnej gotowości bojowej drogą mobilizacji z jednoczesnym planowaniem operacji i przegrupowaniem wojsk sposobem kombinowanym oraz szkolenie wojsk w prowadzeniu aktywnych działań w różnych formach walki.

a/ cele szczegółowe:

- doskonalenie sztabów armii /GO/ ZT i oddziałów w organizacji i realizacji przedsięwzięć związanych z osiąganiem pełnej gotowości bojowej z jednoczesnym planowaniem

- operacji i przegrupowaniem wojsk na duże odległości;
- doskonalenie ćwiczących dowództw i sztabów w umiejętności dowodzenia wojskami /odtworzenie systemu dowodzenia/;
- doskonalenie sztabów i wojsk w umiejętności planowania i zajmowania rejonów wyjściowo-obronnych oraz ich inżynierskiej rozbudowy;
- doskonalenie dowództw, sztabów i wojsk w organizacji planowania i prowadzeniu aktywnych działań bojowych ze szczególnym uwzględnieniem umiejętności przechodzenia z jednej formy działań do innej w warunkach użycia broni masowego rażenia.

b/cele naukowo-badawcze:

- sprawdzenie organizacji i faktycznego działania zintegrowanego systemu rozpoznania na szczeblu:armia, dywizja,pułk;
- zbadanie i wypracowanie norm w zakresie organizacji działań z uwzględnieniem wypracowania decyzji, praktycznych rekonesansów dowódców poszczególnych szczebli, organizacji współdziałania itp;
- wypracowanie metod i sposobów oraz norm w zakresie inżynierskiej rozbudowy rejonów wyjściowo-obronnych do działań na szczeblu dywizji i pułku.

III.CZAS TRWANIA ĆWICZENIA: 5.11 - 19.11.1970 r.

IV.REJON DZIAŁAŃ: Północna część PRL.

V.SKŁAD STRON:

1. Aplikacyjny: Front Nadmorski w składzie: 3,5,8a,9AL,9FBROT,
a/ "wschodni" 39DZ,38DPanc, 36DPD,51prplot;
3A w składzie: 21,23,35DZ i w D-~~2~~ 50DZ,26DPanc,3ABROT,
7FBAA,3prlplot;
5A w składzie: 41,42,43DZ,44DPanc,5ABROT,5prplot;
8A w składzie: 51,52,53,54DZ,8ABROT.

b/"zachodni" Północna Grupa Armii - 1AP /NZ/ w składzie:1KA/Br

1KA/B/, 1KA/H/, 4KA/NZ/, 21i 22dpr"P", 2PTSP.

2. Rzeczywisty:

a/"wschodni": GO sztabu WOW /ćwiczący sztab 3A/;

- pododdziały zabezpieczenia i łączności;
- 15DZ rozwinięta do pełnego stanu jako ćwicząca 35DZ uzupełniona niektórymi oddziałami i pododdziałami 3i 1DZ. W tym dwa pz w pełnym składzie, pcz w składzie - pięć kompanii czołgów po 7 wozów oraz sztab jednego pz 15DZ;
- wydzielone siły wojsk lotniczych i OPK;
- dowództwo jednej DPanc /PGWR/;
- sztab 6DPD i jeden bpd;
- 48 ks oraz trzy zespoły zabezpieczenia desantowego

b/"zachodni": GO sztabu POW /ćwiczący sztab 1AP/;

- GO sztabu 2BA i 6 BAA;
- pododdziały zabezpieczenia i łączności;
- 12DZ jako ćwicząca 32DZ uzupełniona 24pcz/20DPanc/ W tym dwa pułki po jednym batalionie, pułk czołgów w składzie pięciu kompanii czołgów po 7 wozów oraz sztab jednego pz;
- wydzielone siły wojsk lotniczych i OPK;
- 56 ks oraz trzy zespoły zabezpieczenia desantowego

VI. OPERACYJNE TŁO TAKTYCZNE:

1. "Wschodni" wobec narastającego napięcia w sytuacji międzynarodowej i militarno-politycznej oraz wzrastających intensywnych przygotowań państw NATO do wystąpienia zbrojnego dokonują skrytej mobilizacji i realizacji zamierzeń okresu podwyższonej gotowości bojowej. Jednocześnie wyprowadzają części sił do rejonów zapewniających odbycie ćwiczeń i strzelań bojowych oraz poprawy położenia niektórych ZT"

3A /WOW/ zgodnie z uprzednio opracowanymi planami

ma przejść do działań z rejonu wyjściowo-obronnego: KOSZALIN, JASTROWIE, KOŚCIERZYNA, w ogólnym kierunku: SZCZECINEK, DRAWSKO, GRYFICE, PRENCLAU.

2. "Zachodni" oceniając, że układ stosunków międzynarodowych kształtuje się coraz bardziej na niekorzyść NATO zamierzają realizować cele polityczne środkami militarnymi, w związku z tym w toku prowadzenia manewrów przgrupowują część sił w kierunku granicy wschodniej, prowadząc jednocześnie intensywne ~~działania~~ zgrywanie sztabów oraz realizują osiągnięcie gotowości bojowej w całości sił zbrojnych.

1AP /NZ/ - ćwiczący sztab POW - zgodnie z decyzją dowódcy Północnej Grupy Armii ma przejść do działań zaczepnych z rejonu wyjściowo-obronnego: KRZYŻ, TRZEBIATÓW, PRENCLAU w kierunku: CHOSZCZNO, GRUDZIADZ, DRAWSKO, GDAŃSK.

VII. SKŁAD APARATU KIEROWNICZO-ROZJEMCZEGO:

1. Kierownictwo	9 osób
2. Sztab kierownictwa	
- grupa operacyjno-koordynacyjna.....	8 -"
- zespół organizacji łączności.....	7 -"
- zespół walki radioelektronicznej.....	4 -"
- zespół rodzajów wojsk	12 -"
- zesp.koordinacji działań rozpozn.....	6 -"
- zesp.organizacji uzupełnień	4 -"
- grupa operacyjna GZP	2 -"
- zesp. działań aplikacyjnych	
a/strony "wschodnich"	9 -"
b/strony "zachodnich"	11 -"
- grupa omówienia	5 -"
- wydział polityczny.....	3 -"
- wydział organizac-administrac.	12 -"
- zasp.kierowania zakłóceniami	2 -"
- zesp.rozpoznania radioelektroniczn.....	8 -"
- grupa operacyjna lotnictwa	16 -"
- grupa zabezpieczenia tajemnicy	2 -"
- zesp.kontroli szkolenia rezerw	2 -"
- grupa zabezp.działań desantowych.....	5 -"

Razem w kierownictwie 127 osób

3. Rozjemcy oddziałowi:

Po stronie "wschodnich..... 42 osoby
Po stronie "zachodnich..... 55 osób

4 Rozjemcy terenowi:..... 272 osoby

w tym:

- grupa operacyjna 19 ofic.
- po str."wschodnich..... 47 ofic.
90 podof.i szer.
- po str."zachodnich"..... 42 ofic.
74 podof.isztr.

Razem 272 osoby, a oprócz tego po obu stronach
ćwiczących do zabezpieczenia działalności rozjem-
ców terenowych wraz z radiostacjami i samochodami
brało udział 139 radiotelegrafistów i 92 kierowców.

Łącznie w skład aparatu kierowniczo-rozjemczego wchodziło:

- kierownictwo 127
- rozjemcy oddziałowi 97
- rozjemcy terenowi 272

R a z e m 596 osób

VIII. SKRÓCONY PLAN PRZEPROWADZENIA ĆWICZENIA:

II Etap przegrupowanie wójt z garnizonu do rejonów wyjściowych

- 5.11. 15.00 - przekazanie zarządzeń do przegrupowania sztabu
3A i 1AP;
- 10.11. 15.00 - rozpoczęcie przegrupowania 35DZ /15DZ/ transpor-
tami kolejowymi. 32DZ/12DZ/ w garnizonach;
- 20.00 - wręczenie dyrektywy dowódcy 3A i 1AP.
- 11.11. 10.00 - Uruchomienie przeprawy na rz. WISŁA w rejonie
KORZENIEWO i rozpoczęcie przeprawy 35DZ.
- 16.00 - Dowódca 1AP wprowadza w stan pełnej gotowości
bojowej 32DZ i zarządza wyprowadzenie jej do
rejonów alarmowych.
- 18.00 - Wręczenie dowódcom armii zadań na rozpoznanie
i dyrektywy do operacji zaczepnej.

scj
(10. do 5.11.)

- 12.11 11.00 - Likwidacja przeprawy na rz. WISŁA.
20.00 - Analiza decyzji dowódców armii i ustalenie rozgrywki dla stron. Postawienia zadań dowódców ZT.

III Etap ćwiczenia - 13 - 14.11.70 r. "Organizacja
działań ZT i rozbudowa rejonów wyjściowo-obron-
nych."
=====

- 13.11 8.00-14.00 Organizacja działań ZT.
6.00-20.00 Przygotowanie rejonów wyjściowo-obronnych pod
względem inżynieryjnym.
8.00-10.00 Meldowanie decyzji dowódcom armii przez dców ZT.
11.00-12.00 Zespół działań tozpoznawczych organizuje działa-
nia rozpoznawczo-dywersyjne w rejonie granicy
/umownej/.
20.00-23.00 Ustalenie przez kierownictwo działań na dzień
następny.
14.11 8.00-14.00 Organizacja działań w ZT. Ustalenie w kierownic-
twie rozgrywki na pierwszy dzień działań.
16.00-19.00 Stawianie zadań w ZT.
20.00 Meldowanie o gotowości do działań.

IV Etap - 15.11 - 17.11. Prowadzenie działań.
=====

- 15.11. 0.30 Przełamanie osłony granicy przez "zachodnich"
1.00 Wyjście 32DZ z rejonu wyjściowego do granicy.
3.00- 6.00 Bój spotkaniowy na OC MARIANOWO. 35 DZ prowadzi
działania opóźniające. Desant powietrzny na
DEBRZNO.
od 17.00 Przejście 35 DZ do działań zaczepnych i nakaze-
nie wyjścia do godzin rannych 16.11 na rubież:
DRAWSKO, KALISZ POM.
Prowadzenie działań opóźniających przez 32DZ.
18.00-22.00 Ustalenie przez kierownictwo przebiegu działań
na dzień następny.

- o 20.00 Dowódcy 3A podporządkowuje się 50 DZ.
- 16.11 od 4.30 Pościg za oddziałami 32 DZ. Użycie broni jądrowej przez "zachodnich" w celu powstrzymania natarcia "wschodnich".
- 10.00 Wykonanie uderzeń jądrowych.
Organizacja pułkowych oddziałów zbiorczych.
Likwidacja skutków bmar.
Przełamanie doraźnie zorganizowanej rubieży obrony na odcinku: BUCIERZ, ZŁY ŁĘG.
Wysadzenie desantu powietrznego /ZIEMSKO/.
- 17.11 6.00-8.00 Ostateczne przełamanie obrony 32DZ.
- 8.00-15.00 Dowódca 35DZ wysyła pz jako OW dla uchwycenia przepraw na rz.ODRA. Budowa przeprawy.
- od 15.00 Przeprawa 35DZ przez rz.ODRA.
- od 17.00 Rozbicie 32DZ. Z głębi podciągane są świeże siły do powstrzymywania natarcia "wschodnich".
- 18.00 Koniec ćwiczenia.
- 18.11 Przygotowywanie materiałów do omówienia ćwiczenia
- 19.11 9.00-13.00 Omówienie ćwiczenia przez Głównego Inspektora szkolenia.

FAKTYCZNY PRZEBIEG ĆWICZENIA

1. Okres przygożowania aparatu kierowniczo-rozjemczego.

W skład aparatu kierowniczo-rozjemczego wchodziłi oficerowie Inspektoratu Szkolenia MON oraz instytucji centralnych. W tym w skład aparatu rozjemców oddziałowych wchodziłi oficerowie z instytucji centralnych MON i sztabu Śląskiego Okręgu Wojskowego oraz pewną część stanowili także oficerowie ze sztabów Warszawskiego i Pomorskiego Okręgów Wojskowych.

Aparat rozjemców terenowych był zorganizowany w zasadzie spośród oficerów, podoficerów i szeregowych wyznaczonych z jednostek Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Kierownicze stanowiska w aparacie rozjemców terenowych pełnili oficerowie z Inspekcji Sił Zbrojnych /grupa operacyjna-19 oficerów/.

Przygotowanie aparatu kierowniczo-rozjemczego odbyło się następująco: w dniach 7 - 9.11.70r. w m. KARWICE na OC Drawsko odbyło się szkolenie rozjemców oddziałowych. W pierwszym dniu zapoznano z myślą przewodnią ćwiczenia i wydano należną dokumentację, a w drugim i trzecim dniu odbył się rekonesans rejonów ćwiczeń oddzielenie dla rozjemców obu stron. W dniu 10.11 rozjemcy oddziałowi wyjechali do jednostek ćwiczących.

Rozjemcy terenowi odbywali szkolenie w dniach 11.11 do 13.11. w rejonach ćwiczenia.

W czasie szkolenia aparatu kierowniczo-rozjemczego Szef Inspektoratu Szkolenia MON - Szef Sztabu Kierownictwa ćwiczenia zwrócił uwagę na następujące sprawy:

- ćwiczenie ma być prowadzone w/g decyzji ćwiczących dowódców;
- należy rozjemcom zwrócić szczególną uwagę na normy czasowe / tempo marszu, czas przekazywania rozkazów, czas wykonywania prac inżynierskich itp./. Mniejszą rolę odgrywać w tym ćwiczeniu powinna sprawa np kultury sztabowej, czy też forma dokumentów opracowywanych przez ćwiczących;
- w związku z wykorzystywaniem wszelkiego rodzaju technicznych środków łączności zwrócić szczególną uwagę na zachowanie tajemnicy wojskowej.
- dla zachowania warunków bezpieczeństwa przestrzegać: nie przekraczać szybkości pojazdów w dzień 30 km/godz, w nocy - 20 km/godz, na przejazdach kolejowych i skrzy-

- zowaniach dróg wystawiać dwuosobowe posterunki; przed przejazdem czołgów przez szosy asfaltowe posypywać asfalt piaskiem, a po przejeździe czołgów - piasek zmiatać;
- zastrzega się niektóre drogi, jako zabronione do wykorzystania przez wojska: magistrala:Gdańsk-Bydgoszcz, szosa: Bydgoszcz-Szczecin;
 - wyniki ćwiczenia mają świadczyć o tym, w jaki sposób są realizowane:dyrektywa MON, wytyczne szkolenia oraz inne zadania szkoleniowe;
 - pierwszy raz od wielu lat przewiduje się w ćwiczeniu planowanie operacji w dwóch wariantach. Zwrócić uwagę na planowanie w sztabach armii ćwiczących;
 - w celu uniknięcia zaskoczenia przez przeciwnika należy rejony ześrodkowania wojsk przygotowywać nie tylko jako rejony wyjściowe do działań zaczepnych, ale także rejony przygotowane do obrony. Dlatego też w obecnym ćwiczeniu rejony zajmowane przez wojska w pierwszym etapie ćwiczenia będziemy nazywali rejonami wyjściowo-obronnymi. W rejonach tych poraz pierwszy dywizję "wkopie się w ziemię". Dowódców będzie się szkolić w wyborze rejonów i podejmowaniu decyzji odnośnie ich inżynierskiego przygotowania. ^{rejonami wyjściowo-obronnymi} Kopać można tylko na poligonach. Dużą pomocą będą służyć maszyny. Niemniej jednak okopywać się i wkopywać w ziemię muszą wszyscy bez względu na rodzaj służby. Razem z organicznymi 35 dywizja będzie posiadała 15 maszyn do wykonania prac inżynierskich. W ćwiczeniu ma się okazać co może dywizja wykonać w tym zakresie. Czas na organizację i przygotowanie rejonów wyjściowo-obronnych pozwoli na przypomnienie dowódcom prowadzenia rekonesansu i organizacji współdziałania w terenie.

- rozpoznanie ma się opierać w ćwiczeniu na konkretnych danych i zdobywanych siłami ćwiczących włącznie z rozpoznaniem lotniczym;
- użycie broni masowego rażenia w zależności od decyzji dowódców ćwiczących armii;
- zwrócić szczególną uwagę na prowadzenie działań opóźniających. Ważną jest sprawa powzięcia decyzji i wydzielenia odpowiednich sił i środków. Szczególną inicjatywę ćwiczący powinni wykazać na przeszkodach wodnych /trzech/ i jeziorze które mają być forsowane przez nacierających;
- w przedstawianych sprawozdaniach podawać ocenę poszczególnych dowódców i oficerów sztabów określając ich umiejętności i zdolności;
- w ćwiczeniu zadawać straty.

x x
x

Autor niniejszego sprawozdania pełnił w czasie ćwiczenia funkcję rozjemcy przy sztabie ćwiczącej z wojskami 35 DZ. Sprawozdanie niniejsze opracowano na podstawie: materiałów Inspektoratu Szkolenia MON opracowanych przed ćwiczeniem; sprawozdań niektórych rozjemców przy armiach, dywizjach i pułkach; spostrzeżeń uczestników ćwiczenia przekazanych ustnie; omówienia ćwiczenia dokonanego przez Szefa Inspektoratu Szkolenia MON - Szefa Sztabu Kierownictwa ćwiczenia oraz spostrzeżeń własnych.

2. Przebieg działań.

Według informacji kierownictwa ćwiczenia sztab 35 DZ miał przybyć z garnizonu marszem kółowym do rejonu pld KWIDZYN w godzinach popołudniowych dnia 10.11.1970 r. Wobec powyższego wszyscy rozjemcy oddziałowi przy sztabie i jednostkach 35 DZ w

godzinach rannych wyjechali z m. KARWICE do m. KWIDZYN przybywając na miejsce około godz. 16.00 10.11.

Okazało się tu jednak, że sztab dywizji wyjedzie z garnizonu o godz. 19.00 w związku z tym jego przyjazd jest spodziewany około północy. Natomiast transporty kolejowe, którymi miały przybywać oddziały i pododdziały dywizji mają opóźnienia od 6 do 8 godzin.

O 16.00 sztab 3 A otrzymał dane o zniszczeniu przez grupy dywersyjne wszystkich mostów na rz. WISŁA i o tym, że siłami frontu ma być wybudowany most pontonowy w rejonie KORZENIEWO zach. KWIDZYN, przez który 35 DZ ma się przeprawiać od 10.00 11.11.

W rejonie przyszłego SD 35 DZ był oficer z wydziału łączności dywizji oczekujący przybycia sztabu. W pobliżu przygotowywano rejon SD 3 A. Ustalono, że SD dywizji podzielono na 2 części i obecnie szef wydziału operacyjnego i szef wydziału rozpoznawczego z grupą oficerów znajdują się już w rejonie wyjściowo-obronnym płn. wsch. OKONEK, gdzie mają zadanie przejąć dowodzenie wojskami, które przekroczą rz. WISŁĘ. Na wysuniętym SD znajduje się też część sztabu 3 A w rejonie płn. wsch. LĘDYCZEK.

Dowódca dywizji wraz ze sztabem przybył o godz. 3.00 11.11. a transporty wyładowywały się w ciągu nocy z 10 na 11.11.

Przeprawę budował 9 ppont wojsk wewnętrznych. Wyładowujące się z transportów jednostki ustawiały się na marszrutach w kierunku do przeprawy. W godzinach rannych ustalono, że pułk artylerii i sztab pułku zmechanizowanego maszerujący po północnej marszrucie nie zważając na sygnał o zniszczeniu mostów, w ciągu nocy przeszedł przez most w m. TCZEW i w godzinach rannych 11.11. zamiast podchodząc z północy do przeprawy w KORZENIEWIE znajdował się już na odpoczynku na zachód od WISŁY.

O godz. 10.00 11. zgodnie z planem dywizja rozpoczęła przeprawę.

Podkreślić należy, że w czasie przeprawy były w zasadzie 3 punkty dowodzenia. Dowódca dywizji z grupą oficerów był przez cały czas na przeprawie, regulując kolejność, tempo, przestrzeganie terminu itp. Sztab dywizji w kolumnie oczekiwał na przeprawę nie mając jednak większego wpływu na przyjmowanie wojsk z wyładunku i podchodzących do przeprawy. Nie miał nawet łączności z pułkami. Trzeci punkt to WSD w rejonie OC MARIANOWO, którego zadaniem było przejmowanie dowodzenia nad jednostkami, które znalazły się za przeprawą t.j. na zachód od WISŁY. Sztab dywizji przeprawiał się o

12.00. Poszczególne elementy ugrupowania marszowego dywizji miały osiągnąć o określonych godzinach nakazane rejonu wyjściowo-obronne. Od WISŁY do rejonów odległość wynosiła średnio 180 km. Wojska tę odległość pokonały w ciągu 18 - 20 godzin. Przyjęto średni czas zajęcia rejonu przez dywizję o 1.00 12.11. Średnio więc tempo marsz wynosiło 10 km/godz.. Przyjmując, że dywizja od chwili wymarszu z garnizonów o godz. 19.00 10.11. do czasu zajęcia rejonu wyjściowo-obronnego - 1.00 12.11. pokonała 320 km, to zużyła na to 30 godzin. W tym na zajęcie z marszrut i skierowanie całej dywizji na jedną przeprawę i samą przeprawę zużyto 13 godzin.

Przyczyny tak niskiego tempa w/g obserwatorów były następujące:

- różnorodność typów pojazdów mechanicznych;
- duży procent młodych kierowców nie umiejących prowadzić pojazdów w kolumnie i w wielu wypadkach mało znających sprzęt;
- zła drożność /duży procent dróg polnych/ i niesprzyjające warunki atmosferyczne /mgła, śnieżyce, deszcz, błoto/;
- działalność na marszrutach grup dywersyjnych /podmiana posterunków regulacji ruchu, zmiana kierunkowskazów/;
- błędzenie prowadzących kolumny, co doprowadziło do rozrywania kolumn i wjeżdżania na jeszcze gorsze drogi polne i leśne.

Poważnym mankamentem było to, że dysponenci nie byli zorientowani o wyznaczonej marszrucie ani rejonu docelowego. Brak map.

Od 6.00 12.11. w jednostkach przystąpiono do urządzania rejonu wyjściowo-obronnego pod względem inżynieryjnym.

Główną uwagę skupia się na rejon 70 pz, gdzie ma odbyć się pokaz wykonywania prac inżynieryjnych. W pokazie ma uczestniczyć minister obrony narodowej. Dowództwo i sztab armii i dywizji przebywa od wczesnych godzin rannych w 70 pz. Zgromadzono tam też wszystkie maszyny inżynieryjne.

Przez cały dzień 12.11. wojska wykonują prace ziemne wykopując stanowiska do pełnego profilu a następnie łącząc je rowami łącznikowymi. Maszyny kopią rowy, stanowiska ogniowe artylerii, punkty dowodzenia.

O 22.00 12. dowódca dywizji otrzymał zadanie do działań obronnych i przejścia do działań zaczepnych. Wypracowanie decyzji do działań nie nastręczało trudności ponieważ po pierwsze sztab dywizji znając zawczasu zadania przygotował w garnizonie różne warianty decyzji, a po drugie dowódca dywizji przyjął metodę osobistego zaangażowania się do dowodzenia i w zasadzie sam analizował zadanie, podejmował decyzję i wrysował ogólny jej zarys na

mapę, polecając sztabowi wykonanie mapy na czysto do referowania dowódcy armii. Udział^u sztabu w podejmowaniu decyzji nie było prawie żadnego. Na zrobioną uwagę odnośnie przygotowanych zawczasu decyzji odpowiadano dyplomatycznie, że ćwiczenie to kwestia praktycznej realizacji tego co zostało zawczasu zaplanowane przez kierownictwo, a nad decyzjami i ich wariantami i tak przecież sztab pracował.

Od świtu /7.00/ 13.11. dowódca dywizji przeprowadził rekonesans rejonu wyjściowo-obronnego. Podkreślić należy fakt bardzo szczegółowego prowadzenia rekonesansu, stawiania szczegółowych zadań - nawet do pojedynczych żołnierzy włącznie oraz organizacji współdziałania w terenie. Zajęcie to dowódcy dywizji pochłonęło cały dzień /13.11./.

Na godzinę 22.00 13.11. wezwano do sztabu dywizji wszystkich dowódców oddziałów i samodzielnych pododdziałów i przeprowadzono powtórnie organizację współdziałania ze szczególnym uwzględnieniem zadań do natarcia, kierunków natarcia /marszrut/, rubieży do zajęcia itd. Tym samym upewniono się co do dokładnej znajomości zadań i kierunków działań mających duże znaczenie praktyczne ze względu na słabą znajomość terenu /poligonów/ przez poszczególnych dowódców.

Na uwagę zasługuje fakt organizowania współdziałania z batalionem powietrzno-desantowym, z którym miało odbyć się spotkanie po dokonaniu desantu na zach. od rz. ODRA.

W ciągu nocy z 13 na 14.11. dowódca armii postawił uzupełniające zadania dotyczące w szczególności prowadzenia działań obronnych, wyznaczając gotowość do obrony na 20.00 14.11. Do rana uzupełniono podaną już decyzję i doprowadzono zadania do wojsk. Wojska doskonalily obronę uzupełniając niedociągnięcia wykryte przez kontrolujących oficerów ze sztabu dywizji i armii.

W dniu 14.11. sztab dywizji kontrolował realizację zadań przez wojska oraz osiąganie gotowości do działań.

Wydział rozpoznawczy dywizji uzyskiwał dane o przeciwniku od placówek WOP, które były pozorowane na umownej granicy przy 8 pozornych strażnicach w całym pasie obrony dywizji.

O godzinie 14.00 14.11. dowódca dywizji wyjechał na WSD. Stanowisko to było zawczasu przygotowane pod względem inżynieryjnym i znajdowało się w rejonie drugiego rzutu dywizji /pcz/, który był przygotowany do wykonywania kontrataku. Wraz z dowódcą wyjechali:

zastępcy d/s politycznych i liniowych; szefowie wydziałów operacyjnego i rozpoznawczego; dwóch oficerów z wydziału operacyjnego; szef artylerii z całym sztabem /na SD nikt ze sztabu artylerii nie został/; szef saperów; dwóch oficerów z wydziału łączności.

Podkreślić należy, że taka koncepcja podziału stanowiska dowodzenia była stosowana przez cały czas ćwiczenia. Uwzględniając jeszcze metodę pracy dowódcy dywizji skupiającego w swoim ręku całość spraw związanych z dowodzeniem /pełne osobiste zaangażowanie się/ należałoby mieć wątpliwości co do słuszności całej koncepcji. Taki podział i stały kontakt dowódcy dywizji z dowódcami pułków /przez radiostacje/ pozwala jedynie sztabowi dywizji na włączenie się na podsłuch i rejestrację rozmów, meldunków i poleceń odbywanych między dowódcą dywizji, a dowódcami pułków. Dowódca armii także znajdował się na WSD /często u dowódcy dywizji bo ta tylko jedna ćwiczyła praktycznie/ utrzymując ścisły kontakt z WSD. W tej sytuacji nawet sztab armii nie żądał danych o położeniu ze sztabu dywizji bo wiadano tam, że ich się nie uzyska.

Należałoby krótko omówić sprawę rozbudowy obrony i przygotowania rejonu wyjściowo-obronnego. Na uwagę zasługuje fakt, że warunki atmosferyczne były bardzo złe /jesienna ddżysta pogoda, krótkie dni, a długie noce, mgły, błoto, ziemia mokra i ciężka/. Ponadto warunki bytowe były też ciężkie. Wojsko w zasadzie żywiło się suchym prowiantem, odpoczynek przebiegał w zasadzie w okopach lub na skrzyni samochodu ciężarowego.

Podkreślić należy bardzo duży wysiłek fizyczny i psychiczny żołnierzy. Szczególnie dotyczy to szeregowców, podoficerów i oficerów rezerwy. Niewspółmierny jednak do wysiłku był efekt wykonywanej pracy. Stwierdzono bowiem brak znajomości elementarnych zasad organizacji obrony i nieznaną wymogów w tym zakresie. Obserwatorzy wyciągnęli z tego wniosek, że zagadnienia obrony były dotychczas w szkoleniu zaniedbywane. Dużą pomoc w rozbudowie okazały koparki, które w ciągu godziny kopały rów o długości 2 km o profilu 1.20 m.

W pracach fortyfikacyjnych nie przestrzega się ciągłości maskowania. Maskowania dokonują dopiero po zakończeniu prac. Będący na wizytacji prac minister obrony narodowej zarzucił ćwiczącym między innymi to, że w czasie wykonywania prac nie wystawia się posterunków ochrony i obserwacji. Nie organizowano wogóle obrony przeciwlotniczej, żołnierze nie znali sygnałów alarmowych.

W rejonie obrony dywizji ustawiono 1800 min ppanc. Należy podkreślić dużą aktywność grup dywersyjno-rozpoznawczych przeciwnika. Grupy te wydzielone ze szczebla armii i szczebla centralnego działały na korzyść obu stron. Działanie to było skuteczne i przynosiło wiele cennych danych ćwiczącym i kierownictwu ćwiczenia.

W godzinach wieczornych 14.11. wysłano część sił dywizji do zajęcia rejonów obrony w pobliżu granicy. Zgodnie z planem przeprowadzenia ćwiczenia w ciągu nocy z 14.11. na 15.11. grupy rozpoznawcze "zachodnich" przenikały przez granicę. Około 9.00 nastąpiło przekroczenie granicy przez "zachodnich", a na kierunku 35 DZ ze strony 32 DZ granicę przekroczył jeden pułk zmechanizowany. Na marginesie należy dodać, że dowódca 32 DZ zamierzał granicę przekroczyć tylko "aplikacyjnie" dlatego, że znając plan kierownictwa chciał większość sił działających faktycznie pozostawić do wzmocnienia obrony z chwilą przejścia "wschodnich" do działań zaczepnych.

W miarę rozwijania powodzenia kolejne pułki 32 DZ przekroczyły granicę i przełamały obronę "wschodnich". Dowódca 35 DZ spokojnie dowodził pułkami wycofującymi się mając w drugim rzucie dwa pułki /pcz i pp/ w gotowości do użycia. Gotowość kontrataku wyznaczono na 14.00. Na tą też godzinę przybył do rejonu obrony minister obrony narodowej. Tymczasem dowódca dywizji uważał, że nie czas jeszcze na wykonanie kontrataku ponieważ 32 DZ nie wprowadziła jeszcze swoich drugich rzutów. Pomimo nacisku kierownictwa ćwiczenia dowódca 35 DZ kontrataku nie wykonał dopóki nie uznał to za stosowne. Minister chociaż poczekał na ten fakt około 1,5 godziny to wyraził uznanie dowódcy 35 DZ.

Znamiennym jest fakt działania wojsk "zachodnich" dość żywiołowo bez dokładnego rozpoznania obrony. Otóż jeden z pułków 32 DZ przedefilował przed pozycją ryglową "wschodnich" gdzie był w obronie pz i gdy od czoła natknął się na oppanc i OSap, został ostrzelany i w zasadzie powinien być w całości wyprowadzony z walki i utracić gotowość bojową.

Od zmroku 15.11. kiedy to 35 DZ przeszła do zwrotu zaczepnego rozpoczął się odwrót "zachodnich", a 32 DZ przeszła do prowadzenia działań opóźniających.

Wojskom "wschodnich" dowódca 35 DZ postawił zadanie ścigać przeciwnika i do świtu 16.11. osiągnąć pułkami rubież: DRAWSKO KONOTOP, KALISZ PCM., będąc w gotowości do wykonania dalszych zadań.

W ciągu nocy oddziały "zachodnich" wycofywały się, a oddziały "wschodnich" przeszły do pościgu. Zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie ćwiczących była niewłaściwa organizacja, brak było dowodzenia i nie było mowy o jakichkolwiek działaniach. Kolumny "zachodnich" pomieszały się z kolumnami "wschodnich", tym bardziej, że obie strony wybrały jedną marszrutę: SYPNIEWO, NADARZYCE, MIRO-SŁAWIEC, KALISZ POMORSKI, KONOTOP, gdzie następnie wchodziły na OC DRAWSKO. Podkreślić należy, że WSD 35 DZ zbyt uporczywie dążyło do przodu co w warunkach bojowych nie mogłoby mieć miejsca.

W czasie wycofywania się wojsk 32 DZ nie było mowy o bronienu kolejnych rubieży obrony. W zasadzie dążono tylko do ewentualnego zatrzymania się na OC DRAWSKO, na rubieży: jez. BUCIERZ, ZŁY ŁĘG.

Wojska 35 DZ częścią sił wyszły w godzinach rannych 16.11. na nakazaną rubież. Spóźniła się także część czołgów, które maszerowały z rejonu OC MARIANOWO drogą czołgową. Na godzinę 14.00 wyznaczono gotowość do dalszych działań. Wojska "wschodnich" przełamyły kolejną rubież obrony /jez. BUCIERZ, ZŁY ŁĘG/ i rozpoczęły pościg. W tym czasie zgodnie z decyzjami dowódców armii obie strony użyły broni jądrową.

W ciągu nocy z 16 na 17.11. wówczas gdy obie strony jeszcze walczyły na OC DRAWSKO podjęto decyzję o kontynuowaniu natarcia tylko przez część sił 35 DZ. Dlatego też zgodnie z decyzją dowódcy 35 DZ jeden pułk jako OW miał rozwijać powodzenie i wyjść na zach. brzeg rz. CDRY w celu połączenia się z desantem powietrznym i uchwycenia mostów. Do OW wyznaczono pułk, który dotychczas działał aplikacyjnie /tylko sztab pułku/ uzupełniono go dwoma batalionami z innych pułków.

Od 7.00 17.11. rozpoczął działania OW 35 DZ ścigając "zachodnich". W toku wykonywania zadań OW miał przeprowadzić cię przez rz. INĘ o godz. 12.00 i przez ODRE o 15.00. Jeden z mostów miał być budowany przez... ^{16.6.pont} ~~BSap~~ a drugi przez... ^{12.4.pont} ~~BSap~~. Tymczasem po wyjściu OW na INĘ nie doczekano się BSap, który prawdopodobnie zabłądził i nie przybył na czas. Wobec powyższego rozjemcy zdecydowali przepuścić wojska przez most stały. Most na CDRZE był gotów, ale OW doszedł dopiero około godziny 17.00. W tym czasie podwieziono samochodami desant, który ze względu na złe warunki atmosferyczne nie mógł być wysadzany z powietrza. Po spotkaniu OW 35 DZ z desantem powietrznym ćwiczenia zakończono.

3. Niektóre ogólne uwagi rozjemców o działaniu stron

"Wschodni" 3 A

Sztab armii wykorzystywał w swej pracy sformalizowane dokumenty które w dużej mierze pomogły w przygotowaniu danych do podjęcia decyzji przez dowódcę armii.

W celu wprowadzenia w błąd strony przeciwnej co do faktycznej decyzji w rejonie wyjściowo-obronnym przygotowano specjalny wariant osłony granicy i urządzenia rejonu wyjściowo-obronnego.

W zakresie przegrupowania wojsk armii: pas przegrupowania podzielono na dwie strefy - do rz. WISŁY i na zachód od rz. WISŁY, w których zorganizowano dwa stanowiska dowodzenia Pierwsze /na wsch. od rz. WISŁY/ kierowało przeprawą, a drugie /LEDYCZEK/ dowodziło wojskami od przeprawy do rejonów wyjściowo-obronnych.

W rejonie wyjściowo-obronnym prowadzono rekonesans. Okazało się, że rekonesans, wybór stanowisk ogniowych, wybór ukryć dla sprzętu, rozbudowa inżynieryjna i maskowanie sprawia wiele trudności dowódcom i pododdziałom.

Do pozytywnej strony należy zaliczyć organizację współdziałania /teren i sztab - tablice magnetyczne/.

W czasie organizacji obrony sprawdzono praktycznie czas i sprawność wyjścia pcz na rubież do kontrataku.

W toku działań warunki atmosferyczne uniemożliwiły użycie lotnictwa.

Rozpoczęty o 1.00 16.11. pościg od rz. PIŁA do rubieży KONOTOP, PROSTYNIA, /odległość 60 km/ trwał do 12.00 16.11., co stanowi /11 godzin/ tempo 5,5 km/godz./niska dyscyplina marszu, zatory pełne światła/.

Scigające wojska wyszły jednak w nakazanym czasie na oznaczoną rubież w gotowości do dalszych działań.

Wykonanie 17 uderzeń jądrowych odwetowych/15.30 16.11. Należy jednak podkreślić, że nie zorganizowano zawczasu rozpoznania ewentualnych obiektów dla uderzeń jądrowych na wojska "zachodnich". O uderzeniach na 35 DZ w sztabie armii dowiedziało się po 2,5 godzinach i tylko o dwóch i do 18.00 nie podjęto żadnej decyzji odnośnie likwidacji skutków.

Reasumując należy stwierdzić:

- a/ istnieje szereg wątpliwości i nieznanym w zakresie planowania bitwy granicznej oraz prowadzenia walk opóźniających;
- b/ grupy operacyjne, a często sam dowódca armii znajdujący się w rejonie walczących wojsk umożliwiły szybkie reagowanie na zaistniałe sytuacje. Zmiany SD przeprowadzono małymi, oddzielnymi członami zapewniając szybkie tempo zmiany;
- c/ nie zawsze zachowywano realne proporcje między zagadnieniami aplikacyjnie rozgrywanymi, a faktycznie działającymi wojskami. Rozgrywane sytuacje w stosunku do wojsk występujących aplikacyjnie nie były łatwe, szablonowe, nie przedstawiały trudności podczas ich rozwiązywania i niezbyt angażowały ćwiczący sztab armii;
- d/ pozytywną stroną jest utrzymanie stałego kontaktu z wojskami /techniczne środki łączności i osobisty kontakt/ oraz szybkie wypracowanie decyzji i stawianie zadań w czasie dynamiki walki.

35 DZ: organizacja przeprawy oraz zajęcie rejonu wyjściowo-obronnego. Podział na SD, KSD, WSD w rejonie wyjściowo-obronnym do dowodzenia wojskami po przeprawie.

Rozbudowa rejonu wyjściowo-obronnego skupiła się głównie na 70 pz, który miał być wizytowany przez ministra obrony narodowej.

Pozytywnym momentem był rekonesans dowódcy dywizji i szczegółowa organizacja współdziałania.

W toku prowadzenia działań obronnych właściwie wykorzystano drugi rzut dywizji niszcząc całkowicie pz zachodnich, który wszedł aż do GORY WROBLEJ. Czas wykonania kontrataku opóźniono, ale zadanie wykonano skutecznie przechodząc od razu do pościgu.

Pościg cechowało natomiast duże zamieszanie, brak maskowania /noc/, pomieszanie się kolumn "wschodnich" z "zachodnimi", marsz jedną marszrutą itp..

Rubieżę nakazane do zajęcia na godzinę 10.00 16.11. zajęto o 12.15 16.11. i to tylko częścią sił nie będąc w gotowości do dalszych działań.

Po wykonaniu ataku z marszu na CC DRWSKO przeszedł do pościgu faktycznie tylko sztab pułku z jednym batalionem mając połączyć się z desantem powietrznym na zachód od rz. ODRY. Użycie desantu z powietrza uniemożliwiły warunki atmosferyczne.

"Zachodni": 1 A

Pion operacyjno-rozpoznawczy w swoich wnioskach nie przedstawił specyfiki rozpoczęcia działań wojennych i rozegrania bitwy spotkaniowej w strefie przygranicznej. Całą uwagę skoncentrowano na działaniach zaczepnych pomijając przeprowadzenie bitwy spotkaniowej i wariantu przejścia do działań obronnych, jak również nie przewidziano planowania operacji w dwóch wariantach /konwencjonalnym i z użyciem broni masowego rażenia/. Poprawek w planie w tym zakresie dokonano dopiero pod koniec dnia 13.11./po dokładnej analizie zadania i ocenie położenia/.

Podział SD na WSD /stale istniejący/ nie zapewniał udziału sztabu w dowodzeniu. Dowódca armii był w stałym kontakcie z ćwiczącym dowódcą 32 DZ/nierealnie/.

Zaniedbuje się sprawy opbmar. Sztab nie miał rozeznania, co do uderzeń wschodnich, ani też rejonów /obiektów/ do porażenia co przyczyniło się do tego, że uderzenia zachodnich trafiły w próżnię.

32 DZ: w odróżnieniu od 35 DZ tempo marszu do rejonu wyjściowo-obronnego wynosiło 20 km/godz. Braki wystąpiły w rejonie wyjściowo-obronnym gdzie nie umiano prowadzić rekonesansów, rozbudowywać obrony, organizować systemu ognia.

Zadanie do działań zaczepnych dowódca dywizji otrzymał o 12.00 11.11. Zajęto się jednak tak bardzo programowaniem, że do wypracowania decyzji przystąpiono dopiero o 1.00 12.11.

W decyzji uwzględniono tylko wariant, że w wypadku włamań się wojsk na głębokość 10 - 12 km na wschód od granicy należy przejść do obrony lub działań opóźniających.

Sztab dywizji nie stanowi zgranego kolektywu mającego być pomocą dowódcy dywizji. Dowódca dywizji brał na siebie cały ciężar zbierania, analizowania, opracowywania sytuacji i podejmowania decyzji. Poważnym mankamentem był stały brak wiadomości o nieprzyjacielu. Bardzo słaba informacja wewnątrz sztabu. Obawa przed pracą na technicznych środkach łączności. Nieumiejętność wykorzystywania R - 2 i R - 3.

Mankamentem było podciągnięcie całości sił dywizji do granicy już w dniu 14.11. i ustawienie oddziałów na przewidywanych kierunkach ich działania bez odpowiedniego zabezpieczenia chociażby ogniem artylerii.

Już od 23.00 14.11. praktycznie wyruszone w kierunku granicy, chociaż przekroczenie miało nastąpić o 6.00 15.11. O godzinie 5.30 wyruszyły 3PR -y, a następnie jeden pułk /9 pz/. Nic nie zrobiono, aby uzyskać zaskoczenie.

41 pz przekroczył granicę siłami głównymi o 8.30 15.11. /rozpoczynając marsz do granicy o 23.45 14.11./

9 pz rozpoczął marsz o 6.50 a granicę przekroczył o 7.30 15.11.

pcz rozpoczął marsz o 0.30 15.11., a granicę przekroczył o 9.40 15.11.

Po załamaniu się działań zaczepnych rozpoczęto prowadzenie działań opóźniających, co faktycznie przekształciło się w odwrót i to niezorganizowany. Wojska "zachodnich" zatrzymały się właściwie dopiero na OC DRAWSKO, a następnie na rz. ODRZE.

4. Wnioski

- a/ osiągnięte w czasie ćwiczenia tempo przegrupowania było stosunkowo bardzo niskie i dlatego w planowaniu przegrupowań należy uwzględnić szereg warunków, ^{które mogą wpłynąć na zmniejszenie} ~~aby zapewnić planowy ich przebieg i możliwość wykonania zadań;~~ ^{planowanego tempa i upewnić się na wykonaniu zadań.}
- b/ nowością w ćwiczeniu było zajmowanie i rozbudowa rejonu wyjściowo-obronnego, który bez względu na planowany charakter działań zapewnia ukrycie wojsk, możliwość przygotowania się do działań zaczepnych, a równocześnie w wypadku ataku i rozpoczęcia działań zaczepnych przeciwnika - skuteczne jego odparcie;
- c/ Ćwiczenie dało praktykę wojskom i sztabom w zakresie wkopywania się w ziemię. Dotychczas zagadnienie to było zanedbywane. ^{i nigdy dotychczas w takim stopniu} Przekonano się o konieczności równoczesnego wkopywania się do ziemi i prowadzenia rozpoznania oraz zapewnienia ochrony i obrony;
- d/ ćwiczenie dało praktykę dowódcom w zakresie organizacji i prowadzenia rekonesansu w rejonach wyjściowo-obronnych oraz przykładania większej uwagi do organizacji bojowego zabezpieczenia działań i współdziałania; ^{z punktu widzenia} ~~wyboru odpowiedniego kierunku obrony~~
- e/ dość jaskrawo wystąpił problem rozpoczęcia wojny. Chodzi o koncepcję użycia sił do pierwszego uderzenia. Sprawa pozostała otwarta w kwestii: czy jednym pułkiem /na dywizję/ przekraczać granicę, a następnie na tym samym odcinku wchodzić kolejno pozostałymi pułkami poszerzając pas natarcia w miarę

wprowadzenia w głąb obrony przeciwnika; czy też atakować granicę całością sił w całym pasie działania dywizji; czy też jeszcze inaczej.

Sprawa ta zapewne będzie rozważana na szczeblu centralnym ponieważ dotychczas nie doświadczono rozpoczynania działań przez stronę, którą ćwiczyły faktyczne wojska własne;

f/ wydaje się niecelowy podział zarówno na szczeblu dywizji, jak też armii na SD i WSD. Motywuje się to tym, że w wypadku podziału SD nie ma wpływu na dowodzenie walczącymi oddziałami, zajmuje się tylko rejestracją wydarzeń i jako element dowodzenia staje się bezużyteczne i zbędne;

g/ tak jak w poprzednich ćwiczeniach, tak i w obecnym, nie było faktycznie takich działań jak: opóźniające i pościg. Tak jak zwykle: z chwilą uzyskania powodzenia jednej ze stron i rozpoczęcia odwrotu przez drugą, po opuszczeniu jednego poligonu i w czasie przechodzenia na drugi poligon panuje żywołowość i normalny marsz aż do odpowiedniej rubieży na kolejnym poligonie. Nie ma rozpoznania, nie ma przeciwdziałania, nie ma żadnych działań. *Wymusi bezpłynności*

Zaradzić temu stanowi rzeczy mogliby jedynie rozjemcy, którzy zmusiliby poszczególne stany do zachowania się bojowego;

h/ zbyt rozbudowany system aparatu kierowniczo-rozjemczego nie usprawniał metodyki ćwiczenia;

i/ nie zachowanie tajemnicy treści ćwiczenia przed ćwiczącymi sprzyjało szablonowości i uproszczeniu poszczególnych sytuacji.

Opracował:

[Signature]
płk dypl. R. SIELECKI

Załączniki:

- nr 1 - Treść omówienia ćwiczenia wygłoszonego przez szefa sztabu kierownictwa,
- nr 2 - mapa zamiaru stron 1 : 50.000 N-32 BD, N-33 A,B,C,D N-34-A,C po 1 ark. Razem 8 ark.,
- nr 3 - Wykres faktycznego tempa przegrupowania SD i tyłów 35 DZ,
- nr 4 - System łączności rozjemców terenowych,
- nr 5 - Zestawienie czynności rozjemcy przy sztabie 35 DZ,
- nr 6 - Zagadnienia do sprawozdań rozjemców.

Wykonano w 1 egz.

/pod dyktando/
Egz. 1 - B.T.

5. Treść omówienia ćwiczenia ogłoszonego przez Szefa Sztabu
kierownictwa.

Zgodnie z planem szkolenia wojsk na 1970 rok przeprowadzono dwustronne ćwiczenie taktyczne z wojskami pod kryptonimem "listopad - 70". Tematy ćwiczenia:

1. Dla grup operacyjnych armii: "organizacja, planowanie i prowadzenie armijnej operacji zaczepnej z uwzględnieniem bitwy granicznej i działania wojsk w warunkach użycia broni jądrowej".
2. Dla wojsk "wschodnich": "osiąganie wyższych stanów gotowości bojowej, przegrupowanie wojsk na dużą odległość sposobem kombinowanym, inżynieryjna rozbudowa rejonów wyjściowych i prowadzenie działań zaczepnych z pokonywaniem przeszkód wodnych".
3. Dla wojsk "zachodnich": "przegrupowanie, inżynieryjna rozbudowa rejonu wyjściowo-obronnego, planowanie i prowadzenie aktywnych działań bojowych w różnych formach walki, w tym działań opóźniających".

Zasadniczy cel ćwiczenia: doskonalenie sztabów i wojsk w realizacji przedsięwzięć związanych z osiągnięciem pełnej gotowości bojowej drogą mobilizacji z jednoczesnym planowaniem operacji i przegrupowaniem wojsk sposobem kombinowanym oraz szkolenie wojsk w prowadzeniu aktywnych działań w różnych formach walki.

Cele badawcze ćwiczenia:

- sprawdzenie sposobu organizowania i faktycznego działania zintegrowanego systemu rozpoznania na szczeblu armii, dywizji i pułku;
- zbadanie możliwości dowodzenia wojskami w warunkach rzeczywistych zakłóceń radioelektronicznych;
- sprawdzenie umiejętności nawiązania współdziałania wojsk armii z frontowym desantem powietrznym;
- zbadanie możliwości faktycznego uzupełnienia jednostek w toku trwania ćwiczenia;
- wypracowanie metod i sposobów działania oraz norm w zakresie inżynieryjnej rozbudowy i przygotowania rejonów wyjściowo-obronnych do działań na szczeblu dywizji i pułku.

Oprócz celów naukowo-badawczych w ćwiczeniu zwrócono szczególną uwagę na przygotowanie rezerw osobowych oraz na organizację możliwości działań wojsk uzupełnionych młodym rocznikiem.

Przyjęte w ćwiczeniu założenia organizacyjno-metodologiczne stworzyły ćwiczącym dowództwom i sztabom możliwie realne warunki działania typowe dla okresu zagrożenia i wojny, a także sygnalizowały kierunki rozwoju procesu dowodzenia wojskami. Wyrazem tego było między innymi stosowanie realnych odległości i powiązań między ćwiczącymi sztabami i wojskami oraz pełniejsze uwzględnienie problematyki wszystkich rodzajów wojsk i służb, w tym także problematyki mobilizacyjnej.

Mimo późnego okresu jesiennego nadano ćwiczeniu stosunkowo jak na dany okres dość duży rozmach.

Rozmach ćwiczenia:

Cwiczenie łącznie z powołaniem rezerw osobowych trwało 13 dni i przebiegało w czterech etapach:

- w pierwszym etapie trwającym 5 dni /5 - 9.11./ powołano i przeszkolono rezerwę oraz stopniowo podnoszono gotowość bojową wojsk w okresie bezpośrednio poprzedzającym konflikt zbrojny;
- w drugim etapie trwającym 3 dni /10 - 12.11./ odbyło się przegrupowanie wojsk do rejonów wyjściowo-obronnych;
- w trzecim etapie trwającym 2 dni /13 - 14.11./ prowadzono organizację działań w związkach taktycznych i rozbudowę rejonów wyjściowo-obronnych;
- w czwartym etapie trwającym 3 dni /15 - 17.11./ prowadzono działania bojowe.

W ćwiczeniu przyjęto następujący rozmach operacji:

- 3 armia - głębokość zadania bliższego - 180 km, szerokość pasa działania - 90 - 100 km. Zadanie to armia miała wykonać w ciągu 3 - 5 dni, a bez użycia broni jądrowej, w ciągu 5 - 7 dni. Założono średnie tempo 40 - 60 km na dobę, a bez użycia broni jądrowej 25 - 35 km na dobę;
- 1 armia polowa /NZ/ - głębokość zadania bliższego - 220 km, szerokość pasa działania - 150 km, Zadanie to armia miała wykonać w ciągu 3 - 4 dni, a bez użycia broni jądrowej 6 - 7 dni. Średnie tempo odpowiednio 50 - 70 lub 30 - 35 km na dobę;

- głębokość zadania bliższego frontu - 350 km, szerokość pasa działania - 190 - 210 km. Front miał wykonać to zadanie w ciągu 5 - 7 dni, a bez użycia broni jądrowej w ciągu 10 - 13 dni. Założono średnie tempo 40 - 60 km na dobę, a bez użycia broni jądrowej 25 - 35 km na dobę.

Zasięgiem swoim ćwiczenie obejmowało nadmorskie terytorium Polski na północ od linii WARSZAWA-POZNAŃ oraz zachodni akwen Morza Bałtyckiego. Ćwiczące dowództwa, sztaby i wojska rozwijały się i praktycznie działały w pasie: OSTROŁĘKA, BYDGOSZCZ, PYRZYCE i północna granica Polski na obszarze 75.000 km².

W ćwiczeniu brały udział:

po stronie "wschodnich":

- grupa operacyjna sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego ćwicząca w roli sztabu 3 armii wraz z pododdziałami zabezpieczenia i łączności;
- 15 dywizja zmechanizowana jako 35 dywizja zmechanizowana rozwinięta do pełnego stanu uzupełniona 2 pułkiem zmechanizowanym 1 DZ i 1 paplot oraz batalionem saperów 3 DZ;
- dowództwo jednej dywizji pancernej Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej;
- sztab 6 dywizji powietrzno-desantowej jako sztab 36 DPD i jeden batalion powietrznodesantowy tej dywizji;
- wydzielone siły wojsk lotniczych i OPL;
- 48 kompania specjalna oraz 3 zespoły zabezpieczenia desantowego. Na czas budowy przepraw na Wiśle i Odrze do ćwiczenia włączono 9 i 12 pułki pontonowe, 16 batalion pontonowy wojsk obrony wewnętrznej oraz 47 batalion 16 DPanc.

Po stronie "zachodnich":

- grupa operacyjna sztabu Pomorskiego Okręgu Wojskowego ćwicząca jako sztab 1 AP z oddziałami zabezpieczenia i łączności;
- grupy operacyjne sztabu 2 brygady artylerii i 6 brygady artylerii armat;
- 12 dywizja zmechanizowana jako ćwicząca 32 DZ z 24 pułkiem czołgów 20 DPanc;

- wydzielone siły wojsk lotniczych;
- 56 kompania specjalna oraz trzy zespoły zabezpieczenia desantowego.

Do jednostek skadrowanych powołano 4.721 żołnierzy rezerwy. Ogólnie w ćwiczeniu wzięło udział 25.636 ludzi oraz:

- 547 samochodów osobowo-terenowych;
- 3.896 samochodów ciężarowych i specjalnych;
- 249 transporterów opancerzonych;
- 151 czołgów;
- 175 dział i moździerzy;
- 10 wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych oraz przygotowanych do działania 152 samolotów i śmigłowców.

Dla przegrupowania wojsk kolejną w ramach ćwiczenia uruchomiono 142 transportery operacyjne obejmujące około 4.200 wagonów.

Sytuację polityczno-militarną zakładaną w ćwiczeniu oparto na aktualnej w miarę możliwości sytuacji międzynarodowej. Przyjęto, że w ostatnich miesiącach nastąpiło szczególne zaostrzenie sytuacji międzynarodowej. Spowodowane to zostało narastaniem walki wyzwolenczej narodów Azji Południowo-Wschodniej i zaktywizowaniem walk przeciwko dyktatorom wojskowym w Ameryce Południowej. Na Bliskim Wschodzie Izrael nadal dokonywał aktów agresji przeciwko krajom arabskim.

W celu zahamowania niekorzystnych zmian w układzie stosunków światowych i zachowania swego prestiżu, Stany Zjednoczone postanowiły wspólnie z partnerami NATO - dokonać ograniczonej militarnej próby sił w Europie.

Stosownie do tej sytuacji kształtowały się strategiczno-operacyjne zamiary stron.

Strona "zachodnich" pod pozorem ćwiczeń w końcu października bieżącego roku przystąpiła do stopniowego podnoszenia gotowości bojowej. W ramach skrytej mobilizacji uzupełniała jednostki do pełnych etatów oraz dokonywała rozwinięcia operacyjnego wojsk. Organy dowodzenia wszystkich rodzajów sił zbrojnych wyprawiono do rejonów alarmowych na połowe stanowiska dowodzenia.

Siły powietrzne przebazowano na lotniska zapasowe, gdzie utrzymywane były w stałej gotowości bojowej. Siły morskie zostały rozśrodkowane i postawione w stan gotowości bojowej.

Archiwum
127
42
55
272
596
A

Strona "wschodnich" na skutek zaostrzającej się sytuacji i poczynań militarnych "zachodnich" ogłosiła stan podwyższonej gotowości bojowej realizując zamierzenia przewidziane dla tego okresu. W niektórych związkach taktycznych przeprowadzono skrytą mobilizację, a wyznaczone dywizje zostały skierowane na poligony w celu wykonania ćwiczeń poprawiając tym samym swoje położenie operacyjne.

W wojskach OPK osiągnięto pełną gotowość bojową. Wojska lotnicze dokonały rozśrodkowań na lotniska zapasowe. Marynarka Wojenna realizowała zadania okresu podwyższonej gotowości bojowej zgodnie z planem działania Zjednoczonej Floty Bałtyckiej.

W myśl założonej sytuacji kierownictwo ćwiczenia nakreśliło myśl przewodnią działań obu stron.

Umownie przyjęto przebieg granicy państwowej od wybrzeża Morza Bałtyckiego w rejonie Kołobrzegu przez Białogard, Barwice, Czaplinek, Wałcz, Piłę i dalej na południowy zachód.

W pierwszym etapie ćwiczenia nastąpiło ogłoszenie stanu podwyższonej gotowości bojowej, przeprowadzenie mobilizacji oraz zgrywanie żołnierzy rezerwy w ramach przydziałów mobilizacyjnych.

Mobilizacja rozpoczęła się na sygnał przekazany przez sztab Warszawskiego Okręgu Wojskowego do sztabu 35 DZ o godz. 3.05 5 listopada. W ciągu 20 minut sztab dywizji podał ten sygnał do podległych jednostek.

Stawiennictwo i wcielenie żołnierzy rezerwy przebiegało następująco: w ciągu czterech godzin do jednostek zgłosiło się 38% powołanych żołnierzy, po ośmiu godzinach - 65%, po szesnastu godzinach - 81%, a po godzinie 7.00 6 listopada - 92%. Porównując procent stawiennictwa w stosunku do założeń planu należy stwierdzić, że oddziały i pododdziały sformowano w znacznie krótszym czasie niż przyjęto w założeniach.

7 listopada o 17.00 sztaby obu ćwiczących armii otrzymały zarządzenia do przegrupowania i przystąpiły do opracowywania planów i zarządzeń wykonawczych.

Drugi etap ćwiczenia rozpoczął się 10 listopada, Tego dnia o godz. 0.00 został ogłoszony alarm w 9 ppont, a o godz. 9.00 w 47 batalionie saperów 16 DPanc. Obie te jednostki miały następnego dnia do godz. 9.00 wybudować most w rejonie Korzeniewa. Faktycznie budowę mostu rozpoczęto jednak o godz. 4.00 11 listopada, a zakończono o godz. 10.00

W tym samym czasie ćwiczące wojska "wschodnich" rozpoczęły przegrupowanie sposobem kombinowanym. Transporty kolejowe z czołgami i sprzętem ciężkim kierowano bezpośrednio do rejonu wyjściowo-obronnego. Sprzęt kołowy oraz stany osobowe 35 DZ wyładowano w rejonie wsch. KWIDZYN, skąd przeprowiły się one przez wybudowany most na Wiśle i transportem kołowym przeszły do rejonu wyjściowo-obronnego: CZARNE, JASTROWIE, LĘDYCZEK. Rejon ten osiągnięto w nocy z 12 na 13 listopada i przystąpiono do jego inżynieryjnej rozbudowy oraz osłony granicy państwowej.

W tym okresie jednostki 1 AP przegrupowały się do rejonu wyjściowo-obronnego sposobem kombinowanym. Realnie działająca 32 dywizja zmechanizowana tej armii wykonała w nocy z 11/12 listopada marsz kołowy z garnizonów stałych do rejonu ZIEMSKO, JAWORZE, DOBRZANY i niezwłocznie przystąpiła do jego inżynieryjnej rozbudowy i osłony granicy państwowej.

Pozostałe dywizje obu stron analogicznie wykonały postawione im zadania i w miarę osiągnięcia rejonu operacyjnego rozwinięcia wojsk przystąpiły sukcesywnie do inżynieryjnej rozbudowy i organizacji osłony granicy państwowej, która była obsadzona siłami batalionu 49 pz.

3 armia przegrupowując się przez terytorium pomorskiego okręgu wojskowego, współdziałała z grupą operacyjną OTK POW, która organizowała przeprawę na WISLE.

O 16.00 10 listopada dowództwa obu armii zajęły wyznaczone rejonu i zameldowały o osiągnięciu gotowości bojowej. Jednocześnie obu stronom wręczono dyrektywy operacyjne, których treścią było:

Front Nadmorski "wschodnich" zamierzał przejść do operacji zaczepnej wykonując główne uderzenia w kierunku: BYDGOSZCZ, SKWIERZYNA, ORANIENBURG, PERLEBERG i częścią sił na kierunku: CHOJNICE, GRYFINO, NEUBRANDENBURG, SZWERIN.

Ugrupowanie frontu w dwa rzuty, w pierwszym 3 i 5 A, w drugim 8 A.

Wykorzystując skutki uderzeń strategicznych środków jądrowych i współdziałając ze Zjednoczoną Flotą Bałtycką oraz wojskami Frontu Centralnego, zamierzano zniszczyć zgrupowanie raketowo-jądrowe, lotnictwa i głównych sił pierwszego rzutu operacyjnego 1 armii polowej "zachodnich", stosując głębokie uderzenia rozcinające do 5 - 7 dnia operacji z użyciem broni

jądrowej lub 10 - 13 dnia - bez jej użycia opanować rejon STRALSUND, SZWERIN, BERLIN, TEMPLIN.

Następnie front miał rozbić podchodzące głębsze odwoły operacyjne i rozwijać działania zaczepne w kierunku: PERLEBERG, WERDEN oraz SZWERIN, FLENSBURG.

W pierwszym uderzeniu jądrowym planowano na korzyść 3 armii wykonać środkami frontu 29 uderzeń raketowych i 12 bombami lotniczymi.

3 armia działająca w składzie czterech dywizji zmechanizowanych i jednej dywizji pancernej, z rejonu wyjściowego: KOSZALIN, wył. JASTROWIE i KOŚCIERZYNA otrzymała zadanie: wykonać uderzenie głównymi siłami w kierunku: CHOJNICE, DOBRZANY, GRYFINO, a częścią sił na kierunku: MIASTKO, KAMIEN POMORSKI i do końca pierwszego dnia operacji opanować rubież: SWIECIE KOŁOBRZESKIE, SWIDWIN, DRAWSKO POMORSKIE, KALISZ POMORSKI, po czym współdziałając ze Zjednoczoną Flotą Bałtycką i z siłami 5 armii oraz wykorzystując działania desantu powietrznego na ODRZE w rejonie GRYFINA rozbić główne siły 1 armii polowej, z marszu sforsować rz. ODRĘ i do końca 3 - 5 dnia operacji z użyciem broni jądrowej lub 5 - 7 dnia operacji bez jej użycia opanować wybrzeże Morza Bałtyckiego oraz przyczółki na rz. ODRA.

Następnie armia miała rozwijać natarcie na kierunku: PRENZLAU, SZWERIN i PRENZLAU, STRALSUND, współdziałając ze Zjednoczoną Flotą Bałtycką i siłami 5 armii rozbić pozostałe siły 1 armii polowej oraz podchodzące odwoły operacyjne "zachodnich" i do 5 - 7 dnia operacji z użyciem broni jądrowej lub 10 - 13 dnia bez jej użycia, opanować rejon: STRALSUND, SZWERIN, MALCHIN.

Na operację armia otrzymała 45 rakiet z ładunkiem jądrowym o mocy 890 KT, w tym 31 rakiet taktycznych i 14 rakiet operacyjno-taktycznych. Ponadto przydzielono armii 30 rakiet z ładunkami chemicznymi.

Północna Grupa Armii "zachodnich" ześrodkowując główne siły w rejonach GRYFICE, CZŁOPA, PYRZYCE oraz SWIEBODZIN, ŻAGAŃ, GUBIN przechodzi do operacji zaczepnej wykonując główne uderzenie w kierunku: NEURUPIN, ZŁOTÓW, OSTRODA, a częścią sił LUCKENWALDE, POZNAŃ, KUTNO i wykorzystując skutki uderzeń jądrowych oraz współdziałając z Centralną Grupą Armii rozbić 3 i 5 armię "wschodnich", w 6 - 7 dniu operacji lub w 3 - 4 dniu z użyciem broni

jądrowej opanować przyczółki na rz. WISLE i wyjść na rubież: GDANSK, SUSZ, BRODNICA, PŁOCK.

1 armia polowa w składzie dwóch korpusów i dwóch dywizji z rejonu wyjściowego: GRYFICE, CHOSZCZNO, MIĘDZYRZECZ, CZŁOPA, SWIDWIN otrzymała zadania:

Wykonać główne uderzenie w kierunku: CHOSZCZNO, ZŁOTÓW, NIDZICA oraz pomocniczo GOLENIÓW, GDANSK i do końca pierwszego dnia operacji opanować rubież: KOSZALIN, BOBOLICE, SZCZECINEK, WYRZYSK, po czym - współdziałając z siłami morskimi Cieśnin Duńskich i Bałtyku Zachodniego oraz brytyjskim pierwszym korpusem armijnym - rozbić zasadnicze siły 3 armii i do 6 - 7 dnia operacji lub 3 - 4, z użyciem broni jądrowej opanować przyczółki na rz. WISLE oraz wyjść na rubież: GDANSK, SUSZ, BRODNICA, RYPIN.

W zadaniu dalszym rozbić podchodzące odwody operacyjne "wschodnich" i wprowadzając do bitwa 4 niemiecki korpus armijny do 10 - 12 dnia operacji lub 5 - 7 z użyciem broni jądrowej opanować rubież: SUWAŁKI, GRODNO, BRZEŚĆ.

Na operację 1 armia otrzymała 220 rakiet z ładunkiem jądrowym, o łącznej mocy 3.650 KT. W tym 190 rakiet taktycznych i 30 operacyjnych. Ponadto armii przydzielono 60 rakiet chemicznych.

Po wypracowaniu decyzji i planów operacji przez sztaby armii oraz przegrupowaniu ćwiczących wojsk do rejonów wyjściowych zakończył się drugi etap ćwiczenia.

Reasumując, należy stwierdzić, że jakkolwiek plany operacji opracowane przez obie strony są w zasadzie uzasadnione, to szczegóły rozpracowań niektórych fragmentów bitwy były zbyt ogólne. Dotyczy to w szczególności prowadzenia bitwy w pasie granicznym, jej osłony oraz bojów spotkaniowych.

W trzecim etapie ćwiczenia /13 - 14 listopada/ prowadzono dalszą inżynierską rozbudowę rejonów wyjściowych oraz przygotowano działania na wszystkich szczeblach ćwiczących wojsk. Jednocześnie obie strony prowadziły rozpoznanie przeciwnika przenikając granicę grupami rozpoznawczo-dywersyjnymi oraz rozpoznanie lotniczym z naruszeniem granicy państwowej w celu zdobycia aktualnych danych. W dniu 14 listopada ćwiczące wojska wykonały nakazane prace inżynierskie pierwszej i częściowo drugiej kolejności. Zadania bojowe zostały doprowadzone do wykonawców i do godz. 20.00 dowódcy zameldowali o gotowości do działania.

W czwartym etapie ćwiczeń realizując decyzje dowódców armii związku taktyczne przeszły do działań bojowych. 32 dywizja zmechanizowana 1 armii polowej w dniu 15 listopada o godz. 7.30 przekroczyła granicę państwową przechodząc do działań zaczepnych środkami konwencjonalnymi. Dywizja nie uzyskała pełnego zaskoczenia, pokonania progę wojny tak istotnego czynnika w początkowym okresie wojny, ze względu na brak maskowania jak i wcześniejszego wyciągnięcia sił głównych na odległość 1,5 - 2 km od granicy państwowej. Dywizja działająca w pasie KALISZ POMORSKI, DRAWSKO POMORSKIE ugrupowana w dwa rzuty, wykonała główne uderzenie w kierunku SWIERCZYNA i nie natrafiając na większy opór zepchnęła swoimi czołowymi oddziałami bataliony osłony 35 dywizji zmechanizowanej i około godziny 9.00 podeszła do rubieży rz. PIŁA.

Następnie wprowadzając siły główne pułku pierwszego rzutu /321, 322, 323 pz/ sforsowała rz. PIŁA w rejonie północ BRZEZNO oraz północ NADARZYCE i włąła się w głąb ugrupowania 35 dywizji. W wyniku niekorzystnej sytuacji operacyjno-taktycznej 32 dywizja zmechanizowana na skutek nie udanego skrzydłowego manewru 323 pz oraz silnego oporu 35 dywizji zmechanizowanej na głównej rubieży obrony i wykonanego przez nią kontrataku siłami 55 pułku czołgów i 95 pułku zmechanizowanego przy silnym wsparciu artyleryjskim została zmuszona do prowadzenia działań obronno-opóźniających, organizując pierwszy opór na rz. PIŁA.

35 dywizja zmechanizowana 3 armii osłona granicy państwowej prowadziła siłami oddziałów wydzielonych, mając główne siły na rubieży kompleksu jezior i rz. PLYTNICY, dla załamania natarcia przeciwnika i wykonania kontrataku. Działania opóźniająco-obronne oddziałów wydzielonych w początkowym okresie były zbyt pasywne co nie pozwoliło na wykrycie zamiaru przeciwnika. Wykorzystując powodzenie sąsiadów, a szczególnie 26 dywizji pancерnej na prawym skrzydle, oddziały 35 dywizji zmechanizowanej w godzinach popołudniowych 15 listopada wykonały zwrot zaczepny i do godzin wieczornych odrzuciły nieprzyjaciela na rubież rz. PIŁA.

W nocy z 15/16 listopada zgodnie z decyzjami dowódców armii, wojska w dalszym ciągu prowadziły nocne działania bojowe. 32 dywizja zmechanizowana miała częścią sił organizować działania opóźniające na rubieżach rz. PIŁA; ZŁOCIENIEC; MIROSLAWIEC, a głównymi siłami przejść do organizacji obrony na rubieży DRAWSKO POMORSKIE, KALISZ POMORSKI.

35 dywizja zmechanizowana zgodnie z decyzją - prowadziła działania zeczepne w celu niedopuszczenia do oderwania wycofującego się przeciwnika i pozbawienia go możliwości organizacji obrony na rubieży DRAWSKO POMORSKIE, KALISZ POMORSKI, przełamania z marszu doraźnie zorganizowanej obrony oraz opanowania rubieży: wyłącznie STARGARD SZCZECIŃSKI, CHOSZCZCZO, mając w gotowości do użycia środki przenoszenia broni jądrowej.

W dniu 16 listopada realizując decyzję dowódców armii - 32 dywizja zmechanizowana "zachodnich" w godzinach przedpołudniowych osłaniając się ariergardami przeszła do obrony doraźnie zorganizowanej na wyznaczonej rubieży mając ugrupowanie w dwa rzuty. W pierwszym rzucie 321 i 323 pz. Skupiając główny wysiłek w rejonie PROSTY-NIA, CZERTYN, SOLIBOREK, organizując oraz przygotowując zbieżny kontratak siłami 322 pułku zmechanizowanego i 324 pułku czołgów.

35 dywizja zmechanizowana prowadząc działania nocne kolejno pokonywała rubieże osłony działaniami czołowymi nie stosując pewnych zaskakujących form manewru takich jak obejście, okrążenie lub oskrzydlenie. W godzinach popołudniowych nawiązała styczność z siłami głównymi 32 dywizji zmechanizowanej, mając ugrupowanie w dwa rzuty, w pierwszym - 55 pułk czołgów, 70 i 57 pułk zmechanizowany, a w drugim - 95 pułk zmechanizowany. Około godziny 15.00/z godzinnym opóźnieniem/ po 10-minutowej nawale ogniowej, wykonała z marszu uderzenie w kierunku KONOTOP, CZERTYN, forsując na lewym skrzydle swego ugrupowania ZŁY ŁĘG i rz. DRAWĘ oraz wykorzystując uderzenie skrzydłowe 26 dywizji pancernej włamała się w głąb obrony 32 dywizji zmechanizowanej, gdzie została zatrzymana silnym ogniem od czoła oraz zmuszona została do odpierania kontrataku 324 pułku czołgów 32 dywizji zmechanizowanej.

W związku z niekorzystną sytuacją operacyjną, utracenie inicjatywy oraz brakiem bliższych odwodów operacyjnych na zachodnim brzegu rz. ODRA, "zachodni" dążąc do uzyskania na czasie w celu utrzymania wschodnich obszarów rz. ODRA, jak też dla wprowadzenia świeżych sił i przejścia do zwrotu zaczepnego dla realizacji założonych celów operacyjnych zdecydowali się na użycie broni jądrowej. Ze względu na obustronne wykrycie przygotowań do użycia broni jądrowej obaj ćwiczący dowódcy armii wystąpili z propozycjami jej użycia. O godzinie 15.00 obie strony wykonały pierwszą uderzenie jądrowe. Planowanie tego uderzenia w obydwu ćwiczących armiach rozpoczęto

już w okresie przegrupowania i organizacji osłony granicy. Ze względu na zasięg wojsk raketowych, znikome i ogólne dane z rozpoznania, planowanie w tym czasie miało charakter ideowy mając zapewnić powodzenie operacji zaczepnych i odpowiednie ukierunkowanie rozpoznania na korzyść jego wykonania.

Z chwilą rozpoczęcia działań wojennych planowanie to konkretyzowano stosownie do narastania możliwości wykonania pierwszego uderzenia.

Sytuację po wykonaniu sygnału na uderzenie przez obydwie strony przedstawia schemat oraz uwidocznione na nim zestawienie.

Niektóre niedociągnięcia w procesie planowania spowodowały wykonanie kilku uderzeń w "próżnię".

Po wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego przystąpiono do likwidacji jego skutków - organizowaniu oddziałów i Związków Taktycznych zbiorczych i uzupełnianie wojsk, przydzielając jedną kompanię ~~wsjxk~~ czołgów z CSWL-DRAWSKO do 32 dywizji zmechanizowanej oraz wcielając około 150 ludzi z PSZW CHOJNICE do 35 dywizji zmechanizowanej.

W godzinach popołudniowych po atomowym przygotowaniu, "wschodni" wysadzili desant powietrzny na rubieży rz. ODRA w rejonie południe SZCZECIN, który częściowo związał drugi rzut 1 armii polowej i stworzył warunki do forsowania z marszu rz. ODRA. Praktycznie ze względu na złe warunki atmosferyczne wojska desantu zostały w ten rejon przewiezione transportem samochodowym.

W nocy z 16/17 i 17 listopada ćwiczące wojska obu stron kontynuowały działania zgodnie z decyzjami dowódców związków operacyjnych.

1 armia polowa ponosząc poważne straty od uderzeń broni jądrowej i pod naporem nacierających wojsk przeciwnika powstrzymała jego działania zaczepne dążąc do zorganizowanego załamania natarcia na rubieży rz. ODRA, likwidacji desantu powietrznego oraz stworzenia warunków dla podciągnięcia z głębi odwodów operacyjnych i przejścia do działań zaczepnych w celu odzyskania utraconego terytorium.

32 dywizja zmechanizowana prowadząc działania odwrotowe pod naporem przeciwnika wycofywała się na zachodni brzeg rz. ODRA.

3 armia wykorzystując uderzenia broni jądrowej Frontu Nadmorskiego rozbiła zasadnicze siły lewego skrzydła zgrupowania uderzeniowego 1 armii, przeszła do zdecydowanego pościgu w celu

sforsowania rz. ODRA z zamiarem opanowania baz morskich i portów SWINOUJSCIE, SZCZECIN, zabezpieczenia wejścia do bitwy prawego skrzydła drugiego rzutu Frontu Nadmorskiego /8 armia/ i prowadzenie działań zaczepnych w kierunku zachodnim.

35 dywizja zmechanizowana wykonując postawione zadanie przez dowódcę 3 armii, wykorzystując powodzenie sąsiadów przeszła do pościgu za wycofującym się pododdziałami 32 dywizji zmechanizowanej, sforsowała rz. INA na północ od m. STARGARD SZCZECIŃSKI, wychodząc w pas 26 dywizji pancernej, gdyż działania na południe jeziora MIEDWIE zostało czasowo powstrzymane polami fugasów jądrowych. W godzinach wieczornych 17 listopada oddział wydzielony połączył się z desantem powietrznym w rejonie południe SZCZECIN.

Dla zabezpieczenia forsowania rz. ODRA przez OW 35 dywizji zmechanizowanej /57 pz/włączono do ćwiczeń 12 pułk pontonowy i 16 batalion pontonowy, w których przeprowadzono alarmy i wyprowadzono do rejonu budowy przepraw w rejonie KOŁBASKOWA.

26 dywizja pancerna Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej współdziałając z desantem powietrznym i OW 35 dywizji zmechanizowanej w godzinach popołudniowych nawiązała walkę o zdobycie m. SZCZECINA.

Na tym epizodzie ćwiczenie "listopad - 70" zostało zakończone.

Fotografiki : 1.

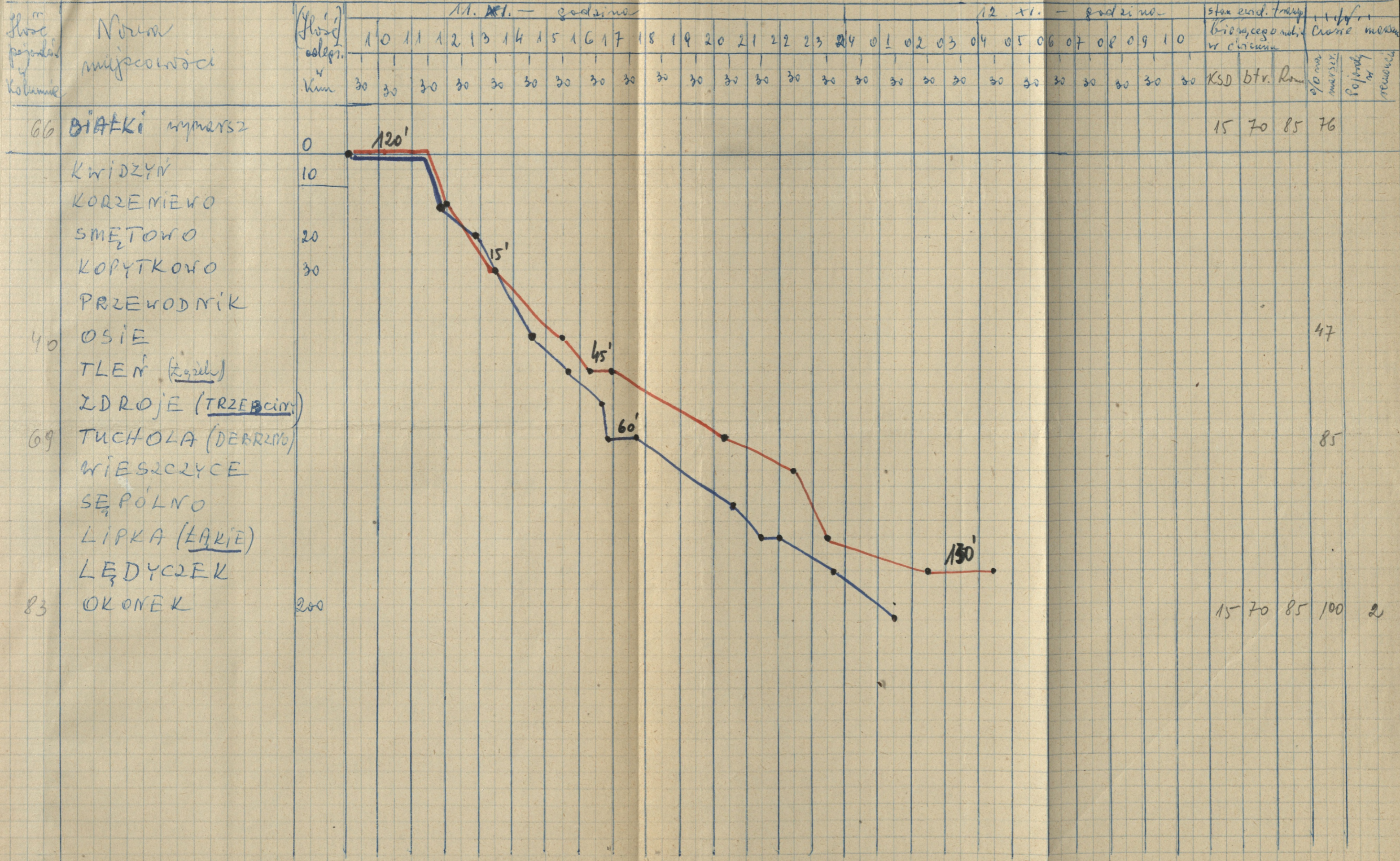
2.

3.

Amf w 1. ogz 4.

ogz 1 B.T.

~~Mapa~~ wykres
 faktycznego tempa przemieszczenia SD i KSD



Legenda: średnie tempo 10 km/godz.
 czas trwania normy 20 godzin odł. 200 km. próstje nie planowane
 4 godz. i 10'

7.05.1975
 "Lisograd-70"
 "P. no 5"

Data (dewi)	Godz.	Lokalizacja
6.11 piątek	9:00-18:00 18:00-20:00	Czynności rejonowy
7.11 sobota	8:00-14:00 14:00-20:00	Czynności rejonowy
8.11 niedziela	7:45-17:00 8:00-17:00	Czynności rejonowy
9.11 poniedziałek	7:45-17:00 8:00-17:00	Czynności rejonowy
10.11 wtorek	9:00-18:00 18:00-24:00	Czynności rejonowy
11.11 środa	8:00-5:00 9:00-9:00	Czynności rejonowy
12.11 czwartek	0:00-0:00 0:00-2:00 od 6:00 22:00 do nowa	Czynności rejonowy
13.11 piątek	6:00-16:00 18:00-22:00	Czynności rejonowy
14.11 sobota	14:00	Czynności rejonowy
15.11 niedziela	od 5:00 9:00 16:00 20:00	Czynności rejonowy
16.11 poniedziałek	24.-1:30 1:30-7:00 5:00 7:00-12:00 14:00	Czynności rejonowy
17.11 wtorek	7:00 12:00 16:00	Czynności rejonowy
18.11 środa		Czynności rejonowy
19.11 czwartek		Czynności rejonowy

W sprawozdaniach składanych kierownictwu ćwiczenia należy podać ocenę następujących zagadnień:

1. Organizacji i kierowania przegrupowaniem wojsk, organizacji przeprawy, marszu i jego zabezpieczenia.
2. Rozbudowy rejonów wyjściowych; wykorzystania posiadanych sił i środków, organizacji działań w okresie przygotowawczym.
3. Kierowania działaniami bojowymi, znajomości sytuacji, właściwej jej oceny, decyzje, rozkazodawstwa.
4. Organizacji rozpoznania, sposobu kierowania rozpoznaniem i wykorzystania otrzymywanych danych.
5. Umiejętności opracowywania dokumentów bojowych i posługiwania się nimi; przestrzegania tajnego dowodzenia.
6. Zabezpieczenia bojowego działań.
7. Działania żołnierzy rezerwy.
8. Maskowania.
9. Podejmowania decyzji:
 - słuszności powziętej decyzji,
 - metod pracy dowódcy i sztabu,
 - formułowania decyzji i zadań bojowych,
 - przekazywania zadań wykonawcom,
 - wykorzystania rodzajów wojsk.

TERMINY SKŁADANIA SPRAWOZDAŃ KIEROWNICTWU:

- | | | |
|--|------------|-------------|
| - za okres przegrupowania | - do 12.00 | 13.11.70 r. |
| - za okres organizacji działań i rozbudowy rejonów wyjściowych | - do 12.00 | 15.11.70 r. |
| - za okres prowadzenia działań | - do 20.00 | 17.11.70 r. |

KIEROWNICTWO

Druk. Insp. Szkolenia MON
Zam. Nr. 889 dn. 2.11. 1970 r.

